

UZASADNIENIE

W pozwie z 8 kwietnia 2021 r., skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., R. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 130 899 zł z tytułu świadczenia ubezpieczeniowego w związku z kradzieżą pojazdu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 26 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania. (pozew – k. 4-7)

W odpowiedzi na pozew z 10 maja 2021 roku (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Na uzasadnienie swego stanowiska strona pozwana podała, że powodowi wypłacono już odszkodowanie w wysokości odpowiadające wartości skradzionego pojazdu ustalonej przez ubezpieczyciela. (odpowiedź na pozew – k. 31-34)

Sąd ustalił, co następuje:

R. P. w dniu 30 października 2017 r. nabył na aukcji internetowej z USA powypadkowy samochód marki B. (...) o nr VIN (...). Auto miało uszkodzony przód, ale nie był uszkodzony silnik. Pojazd po naprawie wszystkich uszkodzeń wykonanej w Polsce, pozytywnie przeszedł przegląd techniczny i został zarejestrowany pod nr rej. (...). Jako rok produkcji w karcie pojazdu i dowodzie rejestracyjnym wpisano 2013, co odpowiadało także zapisowi z faktury zakupu auta i karty informacyjnej pojazdu. (faktura – k. 61, k. 62; dokumenty związane z nabyciem samochodu – 63 i nast.; wniosek – k. 49; karta pojazdu – k. 50, dowód rejestracyjny – k. 51, zeznania powoda – e.protokół, k. 90 v. – 00:12:02, 00:15:04; 00:17:58, 00:20:26, badanie techniczne – k. 69-70)

W dniu 5 kwietnia 2018 r. strony zawarły umowę ubezpieczenia autocasco (AC) pojazdu, potwierdzoną polisą nr (...) na okres do 4 kwietnia 2019 r.. Wartość samochodu i sumy ubezpieczenia ubezpieczyciel ustalił przy zawieraniu umowy na kwotę 295.993 zł. Zawarcie kontraktu poprzedzały oględziny samochodu oraz rozmowa z ubezpieczającym, w czasie której powód udzielał odpowiedzi na zadawane mu przez przedstawiciela ubezpieczyciela pytania. Powód nie wypełniał poza tym żadnego kwestionariusza odnośnie samochodu. (polisa – k. 11; oświadczenie – k. 12; zeznania powoda – e.protokół, k. 90 v. – 00:12:02, 00:15:04; 00:17:58, 00:20:26)

W umowie zawarto m. in. klauzulę Auto Wartość 100%. W treści polisy wskazano markę, model, typ i rok produkcji samochodu (2013), a także numer VIN i pojemność silnika. W informacjach dodatkowych o pojeździe opisano wyposażenie standardowe, dealerskie i dodatkowe. Co do pochodzenia pojazdu wpisano: od dealera w Polsce lub za granicą. Integralną część umowy stanowiły Ogólne Warunki Ubezpieczeń Komunikacyjnych (OWU).

Powód został zobligowany do opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 22 133 zł, płatnej w czterech ratach. (polisa – k. 11; OWU – k. 81 i nast.)

W dniu 24 marca 2019 r. pojazd powoda został skradziony. Prowadzone w tej sprawie śledztwo zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa. (postanowienie – k. 54-56)

Powód drogą elektroniczną, zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 26 marca 2019 roku. (zgłoszenie szkody – k. 13)

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany dokonał wyceny pojazdu na podstawie katalogu E. i wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie

166.900 zł, potrącając kwoty 1.806 i 1.401 zł z tytułu niezapłaconych części składki ubezpieczeniowej. Do ustalenia wartości samochodu przed przyznaniem odszkodowania zastosowano korekty, w tym ujemne z tytułu miejsca pierwszej rejestracji, pochodzenia pojazdu i znacznych uszkodzeń pojazdu na terenie USA, przy przyjęciu, że został on wyprodukowany w roku 2012, a nie w 2013. Wskazano przy tym, że przy zawarciu umowy ubezpieczenia, wartość pojazdu została ustalona na kwotę nieodpowiadającą jego rzeczywistej wartości rynkowej, co nie może stanowić podstawy do przyjęcia dla celów realizacji umowy, w tym dla ustalenia odszkodowania. (pisma - k. 14-16)

Powód był współwłaścicielem pojazdu. Drugim właścicielem i współubezpieczonym był (...) Bank (...) S.A. W dniu 2 marca 2021 r. bank scedował jednak zwrotnie na powoda wierzytelność z tytułu świadczenia ubezpieczeniowego z ubezpieczenia AC należnego z tytułu kradzieży pojazdu. (umowa przelewu – k. 18; informacja o przelewie – k. 19)

W dniu 10 marca 2021 roku powód przelał na rachunek (...) S.A. kwotę 1.806 zł, jednakże przelew dotyczył innej polisy niż omawiana, a kwota przelana została na rachunek o innym numerze niż wskazana w polisie pojazdu B. (...) z 5 kwietnia 2018 r. (polisa k. 12, wydruk potwierdzenia przelewu k. 17)

Dokonując powyższych ustaleń Sąd oparł się na przedstawionych dokumentach i zeznaniach powoda.

Sąd pominął jako nieistotny dla rozstrzygnięcia, zgłoszony przez pozwanego, dowód z opinii biegłego na okoliczność rynkowej wartości ubezpieczonego pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia oraz na dzień jego kradzieży z uwzględnieniem szkód wyrządzonych w pojeździe we wcześniejszym okresie i wpływu uszkodzeń na wartość pojazdu, a także na okoliczność faktycznej daty produkcji auta. Sąd nie podzielił argumentu strony pozwanej, że wartość pojazdu ustalona została w dniu zawarcia umowy na podstawie oświadczeń powoda. Przeczy temu powód twierdząc, że nie wskazywał wartości pojazdu, a jedynie udzielił informacji wymaganych przez przedstawiciela pozwanego zakładu. Pozwany nie przedstawił dowodów, w szczególności z dokumentu w postaci formularza z oświadczeniami wiedzy powoda zbieranymi przez agenta na potrzeby zawarcia umowy. W efekcie nie ustalono nawet jakich dokładnie informacji żądał od ubezpieczającego agent, choć strona pozwana odwołuje się do treści art. 815 par. 1 k.c.. W szczególności nie wykazano, czy ubezpieczyciel pytał o kraj pochodzenia pojazdu i jego wcześniejsze uszkodzenia oraz rodzaj i technologie naprawy (w dniu zawierania umowy uszkodzenia były usunięte). Pozwany nie wykazał także na czym opiera swoje twierdzenie, że dopiero na etapie postępowania likwidacyjnego możliwe staje się pełne ustalenie historii pojazdu oraz zakresu wcześniejszych uszkodzeń i dlatego weryfikacja danych na etapie zawierania umowy nie jest możliwa.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Zgodnie z § 3 pkt 59 i § 15 ust. 1 OWU suma ubezpieczenia w AC to kwota stanowiąca górną granicę odpowiedzialności (...) S.A. Z kolei z § 3 pkt 92 OWU wynika, że wartość pojazdu to wartość ustalana na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki i typu, z uwzględnieniem jego pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, ilości właścicieli, wcześniejszych napraw, stanu technicznego i charakteru eksploatacji; notowania stanowiące podstawę ustalenia wartości pojazdu zawarte są w katalogu cen pojazdów wymienionym w umowie ubezpieczenia. W przypadku braku notowań rynkowych danego pojazdu wartość pojazdu ustala się metodą wyceny indywidualnej.

Stosownie jednak do treści § 9 (Rozszerzenie zakresu ubezpieczenia) ust. 1 pkt 1 i 16 (ustalenie wysokości odszkodowania w przypadku kradzieży pojazdu) ust. 1 OWU, za zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej, umowa AC może zostać zawarta z zastosowaniem opcji Auto Wartość 100%, zapewniającej zagwarantowanie w przypadku kradzieży pojazdu jego wartości ustalonej na dzień zawarcia umowy, bez uwzględnienia naturalnej utraty wartości rynkowej pojazdu pod warunkiem, że do jej ustalenia ubezpieczający podał zgodne ze stanem faktycznym informacje o pojeździe, o które (...) pytał przy zawarciu umowy AC. Jeżeli informacje nie były zgodne ze stanem faktycznym za wartość pojazdu uważa się wartość pojazdu właściwą na dzień zawarcia umowy AC zgodnie ze stanem faktycznym.

W razie kradzieży pojazdu PZU określa odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu dokonania kradzieży, a w przypadku zastosowania opcji Auto Wartość 100% - w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu na dzień zawarcia umowy AC (...).

W niniejszej sprawie bezsporne jest, że w dacie kradzieży samochód powoda objęty był ochroną ubezpieczeniową pozwanego w zakresie Auto Casco od wszystkich ryzyk, z opcją Auto Wartość 100%, na mocy polisy ubezpieczeniowej nr (...), obowiązującej do 4 kwietnia 2019 r., a wskazana w polisie wartość pojazdu, będąca sumą ubezpieczenia, wynosiła 295.993 zł brutto. Wcześniej wypłaconych odszkodowań nie było.

Powołany wyżej § 3 pkt 92 OWU określał procedurę ustalenia wartości pojazdu, którą w odniesieniu do samochodu powoda zastosowano. Umowa została zawarta według wzorca przygotowanego przez pozwanego oraz według procedur przewidzianych w OWU. Powód dopełnił wymaganych od niego formalności, przedstawił pojazd do oględzin oraz udzielił informacji, o które pozwany pytał, w szczególności podał, że pojazd jako uszkodzony został sprowadzony z zagranicy, a ubezpieczyciel, jako podmiot profesjonalny, miał możliwości zweryfikowania wskazanej w umowie wartości samochodu. Ubezpieczyciel na tej podstawie zobowiązał się, za odpowiednio podwyższoną składkę, do udzielenia ochrony ubezpieczeniowej do wysokości wartości pojazdu w dniu zawarcia umowy, która sam ustalił. Nieuzasadnione było zatem - po zajściu zdarzenia ubezpieczeniowego - zmniejszenie wysokości świadczenia przez obniżenie jego wartości z tego powodu, że suma ubezpieczenia nie odpowiadała sprawdzonej dopiero na etapie likwidacji szkody deklarowanej wartości przedmiotu ubezpieczenia.

Kodeks cywilny w art. 805 § 2 pkt 1 k.c. stanowi, że przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Odszkodowanie ubezpieczeniowe, podobnie jak i odszkodowanie należne z innych tytułów, służy naprawieniu szkody, przez co podlega ustaleniu z zastosowaniem zasad ogólnych przewidzianych w kodeksie cywilnym, w szczególności w art. 361 k.c.

Zawarte w art. 805 § 2 pkt 1 k.c. sformułowanie „określone odszkodowanie” wskazuje, że nie zawsze to odszkodowanie zostanie ustalone z uwzględnieniem zasad ogólnych. Artykuł 824¹ § 1 k.c. odszkodowanie ubezpieczeniowe określa mianem sumy pieniężnej wypłaconej przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia i wprost stanowi, że suma ta może być wyższa od poniesionej szkody, jeżeli strony tak się umówiły.

Oznacza to, że strony w umowie zawartej na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia, których treść przesądza o treści łączącego je stosunku prawnego, mogą odejść od zasady odszkodowania równego szkodzie. Tak stało się w przypadku umowy stron, w której za cenę podwyższonej składki, przyjęto, że odszkodowanie odpowiadać będzie wartości ustalonej w dniu zawarcia umowy, czyli bez uwzględnienia ubytku tej wartości następującego przez sam upływ czasu. Jeżeli więc w OWU przewidziano, że wysokość odszkodowania będzie przewyższać szkodę, czyli wartość utraconego mienia, to jest to odejście od założenia kodeksowego, które jest zasadą. Z mocy wyraźnego porozumienia stron odpowiedzialność ubezpieczyciela rozszerzono w stosunku do wariantu podstawowego. Wariant stałej wartości pojazdu zabezpieczał powoda przed pomniejszeniem kwoty stanowiącej świadczenie ubezpieczyciela w sytuacji, gdyby przez czas trwania stosunku ubezpieczenia samochód uległ zużyciu na skutek eksploatacji, albo też jego wartość uległaby obniżeniu z innych przyczyn.

Zgodnie z art. 821 k.c. przedmiotem ubezpieczenia majątkowego może być każdy interes majątkowy, który nie jest sprzeczny z prawem i daje się ocenić w pieniądzu. Interes ten jest definiowany jako wartość (dająca się wycenić w pieniądzu), którą ubezpieczający może utracić przez utratę lub uszkodzenie danego dobra lub wartości materialnej. Interes ubezpieczeniowy ma określoną wartość - jest nią wartość ubezpieczeniowa.

Metodą indywidualnej wyceny, wartość samochodu – 295 993 zł została ustalona przez ubezpieczyciela i wprowadzona do treści umowy. W toku postępowania nie wykazano, by to powód dokonał ustalenia (zwłaszcza wiążącego pozwanego) wartości pojazdu. Nie wykazano także, by powód zafalszował lub zataił informację, o jakie przedstawiciel ubezpieczyciela go pytał. Tymczasem z treści o.w.u. (par. 9 pkt.1 ppkt1) wyraźnie wynika, że ochrona wynikająca z opcji Auto Wartość 100% nie działa tylko wówczas, gdy do ustalenia wartości (przez co rozumieć należy ustalenia przez ubezpieczyciela) ubezpieczający podał niezgodne ze stanem faktycznym informacje o pojeździe, o które (...) pytał przy zawarciu umowy. Tylko w takim zatem wypadku usprawiedliwione jest ponowne ustalenie tej wartości z uwzględnieniem informacji zgodnych ze stanem faktycznym. Zestawienie § 9 ust. 1 pkt 1 i § 16

OWU stanowiącym o wiążącym charakterze stałej wartości pojazdu ustalonej w dniu zawarcia umowy na podstawie indywidualnej wyceny (§ 3 pkt 92 OWU) wskazuje na definitywność ustalenia wartości pojazdu mimo, że kolejna wycena wskazywała – z uwagi na zastosowanie odmiennej metodologii lub wprowadzenia dodatkowych danych, inną wartość. Zaznaczyć należy, że strona pozwana nie wykazała, że jakiegokolwiek dane wskazane przez powoda odbiegały od tych, które widniały w posiadanych przez powoda dokumentach pojazdu. Brak jest również podstaw do przyjęcia, aby występowały jakiegokolwiek przeszkody w weryfikacji wartości pojazdu i podanych przez powoda danych pojazdu na etapie poprzedzającym zawarcie umowy. Brak jest w sprawie dowodów na to, że podane przez niego przy ubezpieczeniu dane nie były zgodne ze znanym mu stanem faktycznym. Strona pozwana nie wskazuje przy tym na jakiegokolwiek ustandaryzowany zestaw pytań dotyczących ubezpieczanego pojazdu. Nie sposób zatem negatywnie zweryfikować twierdzeń powoda, że podał wszystkie informacje, o jakie go proszono, zwłaszcza, że chodziło o informacje niezbędne do zarejestrowania pojazdu na terenie Polski.

W tej sytuacji, skoro strony zawarły umowę AC z wariantem rozszerzonego zakresu ubezpieczenia, z zastosowaniem opcji Auto Wartość 100%, wyłącznie treść umowy ukształtowana powołanymi postanowieniami OWU przesądza, że wartość pojazdu ustalona w dniu jej zawarcia wiąże strony przez cały czas jej trwania, a więc i w dniu zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego, przesądza także o wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania i ta właśnie wartość stanowi jednocześnie górną granicę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela (por. wyrok SN z 4.12.2019 r., I CSK 493/18, LEX nr 3027536).

Nie można pomijać, że umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i z tej przyczyny miarodajny dla wykładni jej postanowień jest punkt widzenia tego, kto jest chroniony, a wątpliwości interpretacyjne nie mogą obciążać ubezpieczonego (wyrok Sądu Najwyższego z 6 lutego 2015 r., II CSK 295/14 - nie publ.).

Poszukiwanie przez zakład ubezpieczeń możliwości uchylenia się od świadczenia na rzecz ubezpieczonego jest niezgodne z celem ubezpieczenia, a ponadto stanowi akt nielojalności, który nie zasługuje na ochronę prawną (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r., V CSK 90/05; z dnia 13 lutego 2002 r., IV CKN 690/00 - nie publ.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie zwracano uwagę, że jeżeli doszło do wskazania w umowie zawyżonej wartości ubezpieczeniowej, to nie oznacza to zagrożenia interesów ubezpieczyciela, ponieważ pobiera on odpowiednio wyższą składkę. Ponadto nie można też pominąć treści art. 815 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r. V CSK 305/17, OSNC 2019, Nr 4, poz. 46).

Mając powyższe na względzie Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 129 093 zł, uwzględniając przy tym wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 166 900 zł. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo. Powód wskazywał na niezasadnie, w jego ocenie, potrąconą przez ubezpieczyciela nieuiszczona składkę i przedstawił dowód przelewu kwoty 1.806 zł na rachunek (...). Kwota ta jednak nie jest wpłata na poczet omawianej w niniejszej sprawie polisy. Jak ustalono, kwota ta uiszczona została ze wskazaniem innego numeru polisy i na inny rachunek bankowy, niż wskazany w treści polisy wystawionej dla przedmiotowego B.. Tym samym od kwoty dochodzonej pozwem odjąć należało kwotę 1.806 zł.

Z uwagi na to, że żądanie powoda zostało w części oddalone, sąd o kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo. Powód ostał się ze swoim roszczeniem w blisko 99 % (łącznie żądał kwoty 130 899 zł, a zasądzono na jego rzecz kwotę 129 093 zł). Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie kwotę 11 962 zł (opłata od pozwu 6545 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 5400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł). Natomiast koszty poniesione przez stronę pozwaną wyniosły łącznie 5417 zł (wynagrodzenie pełnomocnika 5400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł). Łącznie strony poniosły koszty w wysokości 17 379 zł. Po wzajemnym potrąceniu należności, sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11 788,21 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.